

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: lundi 24 mai 2004 21:23

À: Piotr Dmochowski

Objet: 24.5.2004

Warszawa: poniedziałek, 24 maja 2004

Co do tego Yan Pei Mingh'a, to jeśli mówimy o tym samym malarzu (w internecie go nie znalazłem) to malowane „miotłą” portrety miały bardzo niewielkie rozmiary. Zatem być może idzie o kogoś innego? Czy ja je widziałem w internecie, czy też wysłałeś mi zdjęcia? Pamiętam obrazy, ale nie pamiętam w jakiej formie je dostałem. No cóż: duże obrazy też malował bym miotłą. Wielkość pędzla jest w ogromnym stopniu funkcją formatu. Co do obrazu z błyskawicą to jeszcze nie wiem.

Najgorsze, że w Polsce handel sztuką zmarł od roku, natomiast aktualnie rozbiła się bania z zagranicznymi klientami, głównie w USA a ja nie mam im czego sprzedawać. Na pewno jednak nie zaoferuję im obrazu z błyskawicą. Na razie ofertowo zaoferowałem 4 inne.

Zdzisław